

## 24 żurawiejki na EDP 2007

Czy to piątek, czy sobota  
każdy ptaszek nam świergota.

Deszczyk, mżawka, inne strachy  
nie przestraszą naszej klasy.

Plażą dzielnie podążamy  
i na morze spoglądamy.

Na plaży lornetki w dłoń,  
lotne stada goń, goń, goń.

Pliszki, śmieszki, kormorany...  
poznajemy to, co mamy.

Kto tu ptaki tak wylicza?  
To jest KLASA PRZYRODNICZA!

Ptaków liczymy bez liku,  
liczby znajdują się w Zurichu.

Wherever you are, wherever you go  
You'll find a bird, you'd like to know.

Podążajcie za ptakami,  
to się nauczycie sami.

Gdy ognisko rozpalamy,  
to uważnie spoglądamy.

Teraz czas na kalambury.  
Ochotnik odważny, który?

Żuraw - słowo wieloznaczne,  
idiomy też tworzy zacne.

Skąd zaczerpniesz wody żwawiej?  
Szukaj gdzieś studni z żurawiem.

Kto się zaleca i papla?  
Znana para „Żuraw i czapla”.

Kto jest słynnym królem muraw?  
Piłkarz nasz Żurawski „Żuraw”.

Co spiżarnia babci chowa?  
Konfitura żuraw-inowa.

Żuraw Gdański dobrze znany?  
Przez turystów podziwiany!

Nie zapuszczasz żurawia zbyt często?  
Zachowuj się rycersko i męsko!

Gdy graliśmy w kalambury,  
słońce wyszło nam zza chmury.

Po pytaniach i zabawie  
książki czekają ciekawe.

Gdy żurawie nadlatują,  
wtedy ludzie się radują.

Kalambury się robiło,  
ale wszystko się skończyło.

Gdy ognisko już przygasa,  
do domu wraca nasza klasa.

EDP już dobrze znamy,  
za rok znowu się spotkamy!

**Uczestnicy wycieczki Zespołu Szkół Nr 2  
w Koszalinie**

**Opiekun: Elżbieta Kisiel**

